GAZETA

Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 119. We Wtorek dnia 25. Maja. **1841.**

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 16. Maja.

Gazeta Powsz. Auszb. o wykradzeniu Xiężniczki hiszpańskiéj w następujący (ale wiemy już, że mylny) sposób donosi: Starsza córka mieszkającego tu Infanta Francisco de Paula, lat mająca 20, opuściła w nocy z soboty zeszłéj na niedzielę mieszkanie rodziców swoich w towarzystwie Polaka, który był familii jéj przedstawiony i Dibiński się zowie. W niedzielę rano cała policya była w ruchu, ale dopiero po dwóch dniach ujęto zbiegłych. Powiadają z pewnością, że uwodziciel, nienależący zresztą do liczby wychodźców i już żonaty, spekulacyę finansową miał przy tém na celu, zwłaszcza że Infantka nie koniecznie z piękności swéj słynie. — Teraz rodzice w klasztorze jakim albo na pensyi w Niemczech albo we Włoszech ją umieścić chcą, gdzieby pod ścisłym zostawała dozorem.

Izba Deputowanych zajmowała się na swém wczorajszém posiedzeniu rozbiorem wydatków dla administracyi pocztowéj.

Oto spis processów politycznych, które się w Izbie Parów toczyły: 1815. proces Marszałka Ney; — 1819. spisek wojskowy z d. 9. Sierpnia; — 1820. proces Louvela; — 1826. proces Ouvrarda; — 1830. proces Ministrów; — 1834. proces kwietniowy; — 1835. proces Fieschi'ego; — 1836. proces Alibauda; — 1837. proces Mouniera; — 1839. proces Laity; — 1839. proces Barbès'a i Blanqui'ego; — 1840. proces Ludwika Napoleona; — 1841. proces Darmèsa.

Anglia.

Z Londynu, dnia 12. Maja

W obydwóch Izbach parlamentowych składają ciągle mnóstwo petycyi za i przeciw zmianom w cłach od zboża, cukru i budulcu, ale ostatnich więcéj nierównie niż pierwszych. »Morning-Chronicle« umieszcza teraz codziennie pod jednostajnym napisem »Prawa zbożowe i reforma handlu« znaczną liczbę raportów o ruchach, wydarzających się po prowincyach na korzyść wniosków ministeryalnych, które przecież dotąd są bardzo rozdrobnione, gdy stósunki, wśród jakich Ministrowie z swemi występują wnioskami, dowodzą, że ich zamiary nie są całkiem od interessu stronniczego wolne. Że zresztą Torysowie, gdyby teraz u steru rządu stanęli, nie mogliby niektórych reform handlowych uniknąć, okazuje się dość jasno z słów »Times«, która się bynajmniéj przeciw wolnym zasadom w téj mierze nie oświadcza, i tylko owszem ubolewa, iż tera-

źniejsi Ministrowie ważne to pytanie sprawą stronnictwa uczynili i w takowy je sposób i z takiém naruszeniem najznakomiszych interessów wnieśli, że tylko kraj okropnego dozna wstrząśnienia a rzecz sama nic na tém nie skorzysta. Ministeryalne stronnictwo zarzuca z swéj strony Torysom, iż wprawianie zamiaru Ministrów w podejrzenie bynajmniéj im nie przystoi, gdy owszem opozycya całkiem się stronniczą i niesłowną pokazuje, i udany filantropizm za płaszczyk jéj służyć musi, ponieważ nie śmie otwarcie przeciw reformom handlowym wystąpić; a gdyby nareszcie tyle upragnionéj władzy rządowéj inaczéj osięgnąć i utrzymać nie zdołała, samaby się do tych zmian w ciach poczuwała, które teraz tak natarczywie zwalcza. Artykuły »Times«, wystawiające szczególniéj Sir R. Peela i Xięcia Wellingtona jako zwolenników wolnych zasad handlowych, dostarczają naturalnie dosyć powodów do wystawienia zabiegów torysowskich w podobnem świetle.

Okręt przewozowy »Petri« zawinął z 290,000 dollarów z Mexyku do Falmuthu, ale żadnych ważnych nie przywozi wiadomości. Opuścił on Vera-Cruz d. 28. Marca, Tampiko 3. Kwietnia a Hawanę 15. Kwietnia. Zamierzonéj przez Mexyk pożyczki, w ilości 7 milionów dollarów, miało się Towarzystwo tabaczne podjąć. Na danym dnia 26. Marca w Mexyku na cześć Prezesa Bustamente balu, licznie zebrani Anglicy tém się czuli być obrażonymi, iż banderę angielską po lewéj a francuzką po prawéj stronie bandery mexykańskiéj zawieszono, i wszyscy opuścili bal; poprzednio zaś niejakiś Pan Pakenham — nie wiadomo czy to był angielski Sprawujący interessa tegoż nazwiska — oderznął scyzorkiem banderę angielską i zabrał ją z sobą. W doniesieniach angielskich, które rzecz tę w okropnych wystawiają kolorach, obrażające to urządzenie zabiegom francuzkim przypisują.

Podczas gdy paryski »Konstytucyonista« w teraźniejszém uporządkowaniu sprawy wschodniéj tryumf interessów angielskich upatruje, radykalny Examiner przeciwnie sądzi, iż Anglia wszystkie swe natężenia w téj sprawie zmitrężyła, gdy ostatecznie przecież sprawy w Egipcie do tego doszły stopnia, jakiego się Francya od samego domagała początku.

Donoszą z Montevideo pod d. 22. Lutego, że mieszkańcy tamtejsi w wielkiéj byli obawie z powodu nastąpić mającego wkroczenia wojska rzeczypospolitéj argentyńskiéj pod Rozasem i Oribem, którym udało się wyrugować z owéj rzeczy pospolitéj unitarystów pod dowództwem Lavalla i La Madrida. — Rozas w krajach przez armią swoję zajętych, zwykł wypuszczać na wolność niewolników, dla tego więc za zbliżeniem się jego, mieszkańcy wschodniéj rzeczypospolitéj obawiają się najokropniejszych skutków. — Rząd wydał niebaczny rozkaz odwetu dla Buenos-Ayres, lecz oba okręty wysłane dla krążenia przy Buenos-Ayres, zostały na miejscu ogołocone z ludności i wydane Rozasowi.

Z okręgów fabrycznych coraz głośniejsze dochodzą nas skargi na zbytek odpoczynku i idące zatém ograniczenie pracy; w wielu fabrykach w Hyde, Ashton i innych miejscach pracują tylko 4 dni w tygodniu, a robocza klassa w wielkim znajduje się niedostatku.

Owdowiała Królowa wróciła do zdrowia, spodziewaną jest w tych dniach z powrotem z Sudbury-Hall.

W Grudniu r. z. przybył do Australii pierwszy raz jeden parostatek i w Port Philipp z wielką radością był przyjęty; przeznaczeniem jego będzie utrzymanie żeglugi między Port Philipp, Launceston i Sydnej.

Z dnia 15. Maja.

O wyborze Espartery na Rejenta uważa Globe: »Powszechnie przyznawają, że Espartero najzdatniejszym mężem do kierowania stérem państwa podczas maloletności Izabelli, kiedy równie zaufanie żołnierzy, jak i dla okazanych liberalnych zasad zaufanie wszystkich obywateli posiada. Mianowanie jego jedynym Rejentem oddala oraz obawę przed intrygami i wahaniem się, któreby z triumwiratu powstało.

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 15. Maja.

Podług Observateur, teraźniejsze Ministeryum nie myśli bynajmniéj opuścić pytania o opatrzenie katolickiego uniwersytetu w Loewen w dobra ziemskie. Owszem zdaje się, iż na następném posiedzeniu Izb rząd pytanie to popierać będzie.

Z dnia 17. Maja.

Moniteur Belge donosi: „Infantka Izabella Ferdynanda Hiszpańska, córka Infanta Don Francisco de Paula, z Namur tu przybyła.« — Inne gazety donoszą, że w towarzystwie dwóch swoich z Paryża przybyłych braci, Infantka już do Paryża odjechała.

Turcya.

Dostrzegacz Austryacki o powstaniu w Bulgarii aż do połowy zeszłego miesiąca następujące zamieścił sprawozdanie świadka naocznego z Alexinneze z dnia 1. Maja: «W dwa miesiące przed powstaniem Rajasów czyli mieszkańców chrześciańskich w powia-

tach Nissa, Leskowaz, Pirot, Vranja, Prokupacska i Berkowoz najznakomitsi Bulgarowie, mianowicie Miloje i Gavre, często nad granicą serbską, w kwarantannie Alexinezy się ukazywali, aby się u tamecznego Nacsalnika powiatowego, Piotra Radaicovich, i u Kapitana dystryktu, Mladen Wukamonovich, żalić i im jako przyjaciołom i sąsiadom się zwierzyć, iż nie są w stanie znosić ciemiężenia i zdzierstw po wydaniu właśnie hatyszeryfu z Gülhane do coraz wyższego stopnia posuwanych. Pomni na własną niemoc i brak męstwa wojennego (Bulgarowie bowiem, jak wiadomo, są ludem spokojnym i pracowitym) prosili rządu serbskiego, aby im pomoc niósł przeciw ciemiężcom a mianowicie przeciw niesłychanym okrucieństwom rozkiełznanego żołdactwa, Arnautów. Ponieważ jednak rząd serbski pomocy téj im odmówił, postanowili, nakupiwszy w Serbii 600 ok prochu i broni, pod przewodnictwem wyżéj wspomnionych Miloje i Gavry powstać w zamiarze wysłania deputacyi do Konstantynopola i błagania Sułtana, aby ich od tak okropnych udręczeń zabezpieczył. Amunicyi i broni (jak mi to sami Bulgarowie powiadali) wtenczas dopiero użyć chcieli, gdyby im deputacyi wysłać nie pozwolono albo Arnauci naprzód ich zaczepić mieli. Zresztą Bulgarowie przed powstaniem po dwa kroć przez deputowanych Baszę Nissy o ulżenie im ciężaru upraszali, który wszelako głuchy był na wszelkie ich narzekania. Prócz tego wspomniany Basza zaraz po ogłoszeniu hatyszeryfu z Gülhane, Bulgarom wszelką broń odebrać rozkazał. Na nieszczęście Bulgarowie zaraz drugiego dnia po wybuchu powstania blokhuz turecki nad granicą serbską spalili, zajęli opuszczoną i tylko od 6ciu Arnautów bronioną warownię, Atpalanka, zabrali będące tam działa i dali tym sposobem Baszy powód do puszczenia się w pogoń za Milojem i orszakiem tegoż, może z 30—40 ludzi złożonym. Miloje uległ a tak cały plan na niczém spełznął, t. j. plan przez powstanie utorować sobie drogę do Konstantynopola i uzyskać następnie od Porty mianowanie Kommissyi dla zniesienia nadużyć. Miloje bowiem ścigany, nareszcie zmuszony został do zamknięcia się z garstką swoich w wieży oddalonéj może na 800—1000 sążni od Nissy, nazwanéj Kamenica. Następnie wyprawił Basza Nissenski tamecznego Bulgarskiego Archidyakona z kilku Chrześcianami i Turkami do niego, z wezwaniem, aby się poddał. Gdy się wszelako wzbraniał i podczas rozmowy z księdzem dwóch Turków rozstrzelać kazał, Basza nazajutrz, w niedzielę dnia 25. Kwietnia, z bateryą z 10 dział i kilku set Arnautów do Kamenicy wyruszył, otoczył wieżę i dzielny przeciw niéj wymierzywszy ogień sprawił, że Miloje, wystrzałem w nogę raniony, własnego z zanadrza dobył pistoletu i kulą serce swe przeszył; poczém część orszaku jego się poddała, część do bliskiego boru uszła. Basza ruszając z Nissy równocześnie przywołanym z Pirot i Leskowaz Arnautom rozkazał, aby wszystkie wsie w zrokoszowanych dystryktach spalili, mieszkańców wymordowali albo w kajdanach do Nissy sprowadzili — rozkaz ten owi hajdamacy jak najstraszliwiéj spełnili. Aby uniknąć sprawiedliwego gniewu Sułtana z powodu tak nieludzkiego postępowania z chrześciańskimi poddanymi Jego Wysokości, Basza 17 najznakomitszych Bulgarskich kupców do więzienia wtrącić kazał, aby ich tym sposobem przymusić, żeby mu na piśmie zaświadczyli, że on w tém okropném obejściu się z Chrześcianami żadnego nie miał udziału. Tuszymy sobie, że Porta o tych wypadkach zawiadomiona, nie omieszka tych użyć środków, któreby zdolne były do przywrócenia spokojności w owych okolicach i zabezpieczenia życia i własności poddanych chrześciańskich od wszelkiego gwałtu i arbitralności.«

E g i p t.

Z Alexandryi, dnia 26. Kwietnia.

(*Gaz. Powsz.*) — Nasze położenie ciągle też same; o ostatniém postanowieniu Sułtana nie mamy tu dotychczas wiadomości. Dżuma większe teraz zrządza spustoszenia, jak dawniéj, mianowicie w armii; w Kahirze liczą codziennie po 100—110, w Alexandryi po 18 do 20 przypadków śmierci. Nawet w haremie Baszy zaraza się ukazała. W Alexandryi roboty fortyfikacyjne ciągle popierają. W handlu dawniejsza zachodzi stagnacya.

Indye Wschodnie.

Z Kalkutty, dnia 20. Marca.

Generalny Gubernator bardzo się gniewa na układy w Kantonie i wyprawił tamże parostatek „Entreprise“ z rozkazami do Elliota, aby tenże cofnął podstawę układów z Kischinem. Niewiadome tu są warunki, przy których Lord Auckland obstaje, ale wiadomo nam, iż Elliot otrzymał rozkaz, aby ani wojska ani okrętów wojennych nie odséłał, dopóki traktat do skutku nie przyjdzie, a to podobno bez nowych działań wojennych nie nastąpi. Na wiadomość o tymczasowym układzie zaczęto bawełnę do Chin ładować i codziennie statki z bawełną do Mirzapur przybywają, ale ostatnie wiadomości znowu wszystko wstrzymały. Owszem obawiają się, żeby handel wywozowy jeszcze większéj nie doznał przerwy, bo zapewniają, iż Generalny Gubernator niedawno temu otrzymał pewną

z Londynu wiadomość o zniżeniu cła od obcego cukru, gdy dowóz artykułu tego z obydwóch Indyi jset niedostateczny. Wiadomość ta, jeżeli się sprawdzi, nowy cios zada Indyom, które się jeszcze dotąd z Indyami zachodniemi pod względem machin i plantacyi trzciny cukrowéj mierzyć i nagłym potrzebom Anglii odpowiadać nie mogą.

Rozmaite wiadomości.

Ze Lwowa. — »Tygodnika rolniczo-przemysłowego« pod redakcyą T. W. Kochańskiego, wyszedł Nr. 19. i obejmuje: 1) Prawo zbożowe angielskie i kraje rolnicze. (Ciąg dalszy.) 2) Sposób wytępienia chwastu. 3) Co jest mączna rosa, miodunka i rdza roślinna? 4) Kilka słów o zgromadzeniu niemieckich gospodarzy w Bernie od 20.—28. Września 1840 roku. 5) O sposokie oswobodzenia wódki od swędu olejkowego (Fuselöl), przez pana Adelfelda. (Dokończenie.) 6) Krwawnik wyborną karmą dla indycząt. 7) Wiadomości czasowe.

W Warszawie Władysław Bentkowski wydał: »Niektóre poezyje« Antoniego Czajkowskiego. Młody poeta ten, którego pisma warszawskie bardzo chwaląc, mienią najpierwszym z swych poetów, jest Krakowianinem i synem zgasłego przed dwoma laty Pawła Czajkowskiego, znanego profesora literatury przy Uniwersytecie Jagiellońskim. Piśmiennictwo krajowe przytaczając jeden ładny utwór z tego zbioru, p. t. »Igrzysko rzymskie«, na ironiczne wezwanie p. Kraszewskiego, ażeby mu poetę w Warszawie pokazano tryjumfująco Antoniego Czajkowskiego wskazuje. Nie znamy jeszcze tych poezyi. — Tamże ogłoszono prospekt na wychodzić mający w zeszytach miesięcznych: „Pamiętnik religijno-moralny, poświęcony ku zbudowaniu i użytkowi osób, tak duchownych jak i świeckich.« — Szkoda wielka, że wydawany w Przemyślu: „Przyjaciel chrześcijańskiéj prawdy“, już tak dawno nic o sobie słyszeć nie daje. Miałżeby ustać zupełnie, kiedy mógł na coraz pożyteczniejsze wyradzać się pismo?

W Wiedniu umarł poeta Gleich, znany pod imieniem autora dzieła: »Der schwarze Ritter.“ Napisał w ciągu życia swego 215 romansów, (z których większa część w 2, 3, 4 a nawet i 5 tomach), 300 kilkanaście sztuk teatralnych, a był oprócz tego współpracownikiem kilku pism peryodycznych. Zostawił majątku około 200,000 zlr., które idą wspadku na córkę jego panią Rajmund, żonę znanego artysty. Pani Rajmund jest śpiewaczką w teatrze opery przy Bramie karyntyjskiéj.

Kierowanie balonem. — Pewien pan S. razem z swym synem ogłosił, że wynalazł sposób kierowania balonem. Jakoż w saméj rzeczy powiodło się mu kilka prób na dziedzińcu wojskowéj szkoły w Paryżu. Niedawno przed pałacem Villetaneufe niedaleko St. Denis, wykonano większą próbę. Obadwaj wynalazcy wznieśli się w zrobionym przez siebie balonie niemal na 200 metrów w górę, poczém wprawili w ruch swój nowo wynaleziony mechanizm; a balon zaczął sterować ku Zachodowi, chociaż dął wiatr przeciwny. Zeglowali jeszcze w różnych kierunkach, Przyczém balon podnosił się i spuszczał podług ich upodobania, chociaż żadnego nie miał balastu. Po odbytém doświadczeniu tém, spuścili się śród okrzyku widzów na toż samo miejsce, z którego się w górę wznieśli. Czas okaże ile jest prawdy w tym wypadku, o którym dzienniki paryskie wiele rozprawiają.

Rozprawy o obwarowaniu Paryża. — Pewien żartowniś obliczył, że gdyby z francuzkiego dziennika Moniteur powycinano wszystkie mowy, które miano w izbie parów i deputowanych o obwarowaniu Paryża i poprzyczepiano jednę do drugiéj, takowe zajęłyby 70,000 metrów przestrzeni, a przeto więcéj niż 200,000 stóp długości. A zatém dwa razy tyle, jak obwód opasującego wału wynosi. Same mowy Thiersa są tak długie, jak front dwudziestu dwóch bastyjonów, a mowy hrabi Argout jak ośm odosobnionych warowni. — Drugie dowcipne wyrachowanie jest takie: że gdyby zamiast papieru wzięto same czcionki, jak to: duże i małe Cicero, Bourgeois, petit i nonpareil, których na wydrukowanie tych długich mów użyto, możnaby z nich wznieść wał mający 60 stóp wysokości a 15 stóp szerokości i t. d. A że mówcy zapał swój nieraz wodą gasić musieli, przeto wypili w ogóle więcéj wody, niż artezyjska studnia koło jatek w Grenelle codziennie wydaje. Dziennik Charivari przytacza jeszcze więcéj podobnych porównań.

Sprostowanie.

W numerze wczorajszym Gazety naszéj, str. 715, słup lewy, wiersz 31 zamiast »w Chobincu« czytaj „w Chobinicach.“